

ĆWICZENIE 5

Przeczytaj poniższy tekst. Opowiedz się po jednej ze stron sporu. Wypunktuj przynajmniej 5 argumentów. Zredaguj krótką odezwę do sąsiadów, która będzie mogła zawisnąć w osiedlowej gablocie. Wykorzystaj schemat:

- Rozpocznij od zwrotu do odbiorców, np. *Szanowni Współmieszkańcy!*
- Nakreśl sytuację, np. *W ostatnim czasie coraz częściej...*
- Przedstaw stanowisko twoje i osób ci bliskich (sąsiadów, rodziny itd.): *W związku z opisaną sytuacją pragniemy przedstawić nasze stanowisko. Uważamy, że...* (i tu zaprezentuj wasze argumenty).

Nowe szaleństwo Polaków. Sąsiedzkie wojny o hałas i koszenie trawy w niedzielę. ”

Ledwo zazieleniły się trawniki, a już rozpoczął się nowy sezon na sąsiedzkie wojny. Chodzi o koszenie trawy w niedzielę. Są ludzie gotowi zapłacić kilkaset złotych za pozew zmuszający sąsiada do powstrzymania się od hałasowania.

Pozornie niewinne pytanie: „Czy kosicie trawę w niedzielę?”, jakie padło na grupie „Tarasy, balkony, ogrody” na Facebooku, spowodowało ponad 1800 komentarzy.

„Niedziela jest do odpoczynku”, „Niedzielna praca w g... się obraca”, „Kosić? Chyba by nas sąsiedzi powiesili. Ludzie mają prawo do wypoczynku niedzielnego”, „W niedzielę się odpoczywa, ale świrów nie brakuje” – piszą tradycjoniści i obrońcy niedzieli jako dnia przeznaczonego na wypoczynek w ciszy.

Ich przeciwnicy to wolnościowcy, pracujący, którzy deklarują, że właśnie w niedzielę mają czas na odprężającą pracę z kosiarką. „A ja się relaksuję koszeniem trawy i kto mi zabroni”. „Dajmy ludziom żyć po swojemu. Nie powinno nikogo interesować, co robię na własnej posesji” – odpowiadają zwolennicy niedzielnego koszenia.

” Z dyskusji wynika, że hałasowanie kosiarką w niedzielę to sprawa wyjątkowo drażliwa dla posiadaczy działek i ogrodów. Temat pojawia się również na internetowych forach z poradami prawników. Polacy szukają sposobów na poskromienie sąsiada, który uprze się i hałasuje kosiarką.

(źródło: Wp.pl, bit.ly/2Udm5g4)